

Manifestacje w obronie Doliny Rospudy – zrób to sam w Twoim mieście!

Nie ma chwili do stracenia!

Wczoraj Premier RP potwierdził wcześniejsze decyzje podjęte przez Ministra Środowiska i wojewodę podlaskiego w sprawie Doliny Rospudy. Rząd podjął taką decyzję pomimo wcześniejszych głosów Prezydenta, Komisji Europejskiej oraz zaskarżenia decyzji przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Choć trudno uwierzyć własnym oczom i uszom, stało się. To oznacza, że w ciągu następnych dni lub tygodni budowa może się rozpocząć i nad brzegami Doliny w ruch zostaną puszczone piły.

Wierzyłem, podobnie jak większość ludzi w Polsce i wiele osób z całego świata, że do tego nie dojdzie. Nadal w to wierzę – dopóki w Dolinie stoją drzewa i nic nie zakłóca jej spokoju, dopóty warto zrobić wszystko, żeby nie dopuścić do zniszczenia tego miejsca.

Obroncy Doliny są już na miejscu i będą starali się bez użycia przemocy powstrzymać tych, którzy chcą zniszczyć to unikalne miejsce. Nadal pracujemy nad działaniami prawnymi, ale – jak wszyscy wiemy – w Polsce prawo jest powolne, zwłaszcza w takich sprawach. Dlatego właśnie teraz najbardziej potrzebne jest to, aby polskie władze zobaczyły jedno – jak wiele jest w Polsce ludzi, którzy wiedzą, że:

- fanatyzmem nie jest twierdzenie, że przyroda powinna podlegać szczególnej ochronie, zwłaszcza teraz, w XXI wieku. Fanatyzmem jest natomiast projektowanie i budowanie autostrad przez miejsca, których wartości nie da się wycenić w pieniądzu i które powinny być przekazane następnym pokoleniom.

- szaleństwem nie jest obrona dziedzictwa naturalnego tego kraju. Szaleństwem i absurdem jest natomiast sytuacja, w której trzeba odwoływać się do prawa i władz Unii Europejskiej, ponieważ najwyższe władze Polski pozwalają na jego zniszczenie w imię błędnie pojmowanego postępu.

Pierwszą okazją do pokazania Waszego sprzeciwu niech będzie najbliższa niedziela. Niech będzie nas jak najwięcej.

Przypnijcie zielone wstążki i pomóżcie uratować Dolinę Rospudy,
Maciej Muskat

W imieniu załogi Greenpeace Polska

Manifestacja w obronie Doliny Rospudy

Kiedy: 18 lutego, niedziela, godzina 13.00

Gdzie: centrum miasta koło pomnika-symbolu

Jaki jest pomysł?

Chcemy zmobilizować jak największą liczbę osób, aby wyraziły publicznie swoje poparcie dla uratowania Doliny Rospudy w Twoim mieście.

Nasz pomysł to zebranie ludzi pod pomnikiem, lub innym symbolem Waszego miasta i przystrojenie go zieloną wstęgą. Poproście uczestników, by przyszli ubrani na zielono bądź przypięli zieloną wstążkę do ubrania. Postarajcie się namówić znane w Waszym mieście

autorytety, by podczas manifestacji publicznie wyrazili swoje zdanie na temat Doliny Rospudy. Zaproście bębniarzy i inne osoby, które mogą urozmaicić manifestację. Podczas manifestacji rozdawajcie zielone wstążki i ulotki o Dolinie Rospudy. Przygotujcie transparenty z hasłami o ratowaniu Doliny Rospudy i logo Waszej organizacji. Przygotujcie manifest do publicznego odczytania.

Po manifestacji możesz zaprosić uczestników na projekcję filmu o Rospudzie, jeśli uda Wam się znaleźć miejsce, by go wyświetlić.

Poniżej znajdziecie informacje, w jaki sposób zorganizować wydarzenie w Waszym mieście.

Mobilizacja.

Postaraj się zmobilizować jak największą liczbę osób, które mogą przyłączyć się do manifestacji. W jaki sposób to zrobić? Znajdź kontakty do organizacji ekologicznych w Twoim mieście. Umówcie się na spotkanie. Na spotkaniu przedstaw pomysł, przedyskutujcie go. Jeśli zgadzacie się co do formy, podzielcie się zadaniami. Dbaj o szczegóły – zwykle najprostsze i najbardziej oczywiste sprawy okazują się problematyczne, jeśli zapomnisz o nich na początku. Stwórz plan działania na najbliższe dni i rozpisz zadania do wykonania. Wydrukuj plakaty /w załączniku, wpisz miejsce gdzie odbędzie się manifestacja/ i rozwieś je w uczęszczanych miejscach /uczelnie, akademiki, centrum miasta, okolice przystanków autobusowych/.

Materiały.

Poproś inne organizacje i wszystkie inne osoby, by przygotowały transparenty. Najlepiej jest kupić płótno i farbę akrylową bądź farbę do tkanin. Hasła można odrysować ręcznie pędzlem.

Jeśli masz więcej czasu i ekipę do pomocy, wykonajcie projekt transparentu i korzystając z rzutnika odrysujcie go na płótnie. / Przykład w załączniku, można go wykorzystać/

Kupcie zieloną taśmę w pasmanterii i szpilki i poproście o pomoc w wykonaniu wstążek większą grupę osób.

Aby przyozdobić pomnik, należy zdobyć zielony materiał /dobrze jest wcześniej obejrzeć pomnik i zastanowić się, w jaki sposób zawieszicie wstęgę/ i wykonać z niego wstęgę o odpowiedniej długości.

Manifestacja.

Bądź na miejscu pół godziny przed planowanym wydarzeniem. Umów się z osobami, które będą rozdawać ulotki i wstążki i przekaz im materiały.

O planowanej godzinie rozpocznij podziękowaniem dla wszystkich osób, które przyszły. Opowiedz o sytuacji w Dolinie Rospudy. Jeśli są wśród uczestników naukowcy/sławne osoby zaproś je by wyraziły swoją opinię.

Kilka osób powinno być przygotowanych na ewentualne pytania przechodniów i rozdawać ulotki o sytuacji w dolinie i informacją o obozie oraz wstążeczki. Po przemówieniu ozdóbcie pomnik zieloną wstęgą.

Powiedz uczestnikom, co jeszcze mogą zrobić, poproś by propagowali ideę noszenia zielonej wstążki wśród swoich znajomych, kolegach itd. Zachęć do rozdawania ich w publicznych miejscach i rozmawiania z ludźmi o Dolinie Rospudy. Poproś o wieszanie transparentów np. na uczelniach, miejscach pracy wyrażających poparcie dla ratowania Doliny Rospudy. Poproś o podpisywanie apelu w Internecie na stronie www.greenpeace.pl

Zachęć ludzi do działań w każdej formie!

Może zdarzyć się tak, że Waszym działaniem zainteresuje się policja. Maja prawo kazać Wam się rozejść, jeśli zgromadzi się was więcej, niż 15 osób. Poinformujcie ich, że Wasze działania są pokojowe i **że nie ma żadnego organizatora** a decyzję o akcji podjęliście wspólnie. Jeśli będą nalegać, pozwólcie się wylegitymować. Bądźcie grzeczni, ale stanowczy. Zwykle jeśli kilka razy powtórzycie, że wydarzenie nie ma organizatora i przyszedł tu każdy, kto chce zamaniestować swoje poparcie dla ratowania Doliny Rospudy, policjanci w końcu przyjmą to do wiadomości.

Jak kontaktować się z mediami?

Komunikacja z mediami podczas każdej akcji protestacyjnej, manifestacji jest kluczowym elementem jej powodzenia. Bez nagłośnienia wydarzenia w mediach istnieje znikoma szansa, że zostanie ono zauważone i całe przedsięwzięcie może okazać się stratą czasu i energii.

Dlatego przed każdą akcją należy poinformować media. Jak to zrobić?

Przed rozmową należy zbudować bazę danych mediów, do których chcemy dotrzeć. Najlepiej wpisać w tym celu w googlach hasło np. media w Poznaniu, Krakowie etc. Generalnie znaleźć w internecie namiary lokalnych dzienników, stacji radiowych i telewizyjnych (lub ich gotowe listy). Następnie znaleźć stronę danej redakcji, telefon i po prostu zadzwonić.

Wszystko to jest w zasięgu kilku klików myszką.

W wypadku prasy najlepiej zapytać o sekretarza redakcji. Radia – o wydawcę danego dnia (dnia akcji). Jeśli nie uda się z nimi porozmawiać można zapytać o dziennikarza, który byłby zainteresowany akcją/manifestacją w sprawie Doliny Rospudy. Pamiętajcie, że słowo ROSPUDA jest w tej chwili dobrze rozpoznawalne, jest ‘na fali’ i często bywa hasłem do rozpoczęcia rozmowy. Aby zwiększyć zainteresowanie dziennikarza trzeba go ‘podkreślić’, mówiąc, że jest to problem ogólnopolski, mówią o tym media i teraz wszystkie miasta pokazują swoją solidarność, bo Rospuda to perełka polskiej przyrody. Warto wspomnieć, że podobne działania odbędą się też w innych miastach. To mobilizuje na zasadzie poczucia konkurencji.

Jeśli działania planowane są na niedzielę warto pamiętać, że w są wtedy pisane i składane poniedziałkowe wydania gazet. W redakcjach pracuje tego dnia mniej ludzi niż zwykle, dlatego ważne jest, żeby jeszcze w tygodniu znaleźć właściwą osobę, która będzie pracować w niedzielę i kontaktować się z nią. W radiu tak samo.

Jeśli chodzi o telewizję to postępowanie jest podobne. W większości dużych miast znajdują się ośrodki Telewizji Polskiej i korespondenci lub oddziały lokalne TVN i Polsatu. Są też stacje lokalne. Namiary łatwe do znalezienia w internecie, najlepiej z głównych stron poszczególnych stacji. Również w nich należy znaleźć zainteresowanego dziennikarza drogą telefoniczną (lub go zainteresować :o) dać mu znać ‘co i gdzie’ odpowiednio wcześniej, tak by zdążył powiadomić swojego szefa (wydawcę) i zarezerwować kamerę.

Pamiętajcie, że dziennikarze w danym mieście się znają. Zawsze dobrym sposobem na znalezienie następnego jest zapytanie tego, z którym rozmawiacie ‘czy wie, kto jeszcze może być zainteresowany’ albo ‘czy wie, kto jest korespondentem Polsatu. Zachowajcie tylko przyzwoitość i nie pytajcie pana z TVP o dziennikarza z TVN. W tym środowisku jest szalona konkurencja. Można dzięki niej też wygrać sprawę mówiąc temu samemu panu z TVP, że dziennikarz z TVN prawdopodobnie się zjawi ;-)

Pamiętajcie też, że gdy już raz nawiążecie kontakt z dziennikarzem staniecie się dla niego osobą kontaktową, więc trzymajcie komórki włączone.

Gdyby wszystkie metody zawiodły to zawsze można znaleźć w internecie ogólnego maila do redakcji i wysłać informację.

Powodzenia, nie łamcie się, gdy coś nie wyjdzie tylko przyjdzie naprzód, ruszcie głową i improwizujcie!

Co będzie Ci potrzebne?

- megafon
- zielony materiał na wstęgę
- zielona wstążka, szpilki, nożyczki
- materiał na transparent, farby, pędzle
- ulotki
- plakaty
- klej do plakatów /przepis tu:
<http://www.rat.bzzz.net/rat/warsztat.html>

Co znajdziesz w załącznikach:

- ulotkę do wydrukowania w każdym punkcie ksero /autor Wojtek Doroszewicz/
- dwa wzory czarno białych plakatów z miejscem na wpisanie lokalizacji manifestacji /autorka – Sara Podwysocka/
- informację prasową dla dziennikarzy
- wzór transparentu